

Hotel Maffija, Czarna Perła

Każdy tu nawija, że jest na fali
A ja się patrzę na nie ze statku i jakos, kurwa, nie widzę ich na nich
Nikogo nie nienawidzę, ale do niektórych, to mam tyle żali
Że byłoby z tego tsunami, gdybyśmy to wszystko wylali
Gdy w głowie obrazy maluje zło, wieszamy je przodem do ściany
Przepłynąłem oceany, żeby odszukać moją drogę do zmiany
W każdym porcie jesteśmy rozpoznawani, a nikt nie ma blizny na twarzy
To piraci z SB Maffiji, zawsze oko na Was mamy

Ja tyle nocy poza domem, zostawiłem go i ruszyłem w drogę
Ej, pytają skąd się wziąłem - na razie jestem żółtodziobem
Ja na całe szczęście mam Twoje zdjęcie, trzymam je w starej kopercie
I sobie zerkam, bo rude włosy na wietrze są najpiękniejsze (są najpiękniejsze)

Nie wiedziałem, co mam zrobić, więc płynąłem oceanem łez
Prawie już się pogubiłem, ale złapałem za ster

Poszarpany jak żagle na statku
Moi piraci chcą dziewczyn i skarbu
Uważaj na syreny, bracie, nie daj się złapać
Zawsze za załogą, nawet na koniec świata
Poszarpany jak żagle na statku
Moi piraci chcą dziewczyn i skarbu
Uważaj na syreny bracie, nie daj się złapać
Zawsze za załogą, nawet na koniec świata

Młody kapitan, czarne perły i złote zęby jak pirat
Bez papugi się nie odzywam, więc weź się nawet nie pytaj
Cała załoga ze mną, więc w nieznane mogę wypływać
2115, GUGU, SB Maffija

Ty bądź dla mnie jak X na mapie, skarbie, dziś
Jak piraci mam durag, bo na fali jestem G
Chcę poczuć Cię jak bryzę, choć wiem, to niemożliwe
Jak będę tonął w smutkach, to nie pozwól umrzeć mi (mi, mi)

"Piłat, a nie pirat", tak na mnie mówiła
Ona nie mówi "r", ale mi mówi, że bardzo chce do mnie i Dodge'a
A nim do Kłakowa, no bo Ty jedyna pozostałaś ze mną
Kiedy poszli spać, gdy wszyscy poszli spać
Nie chce mi się spać
To łóżko to death bed, to łóżko to death bed
Przecież mnie dobrze znasz, bo zawsze taki sam, Chivasio (Chivasio)

Poszarpany jak żagle na statku
Moi piraci chcą dziewczyn i skarbu
Uważaj na syreny, bracie, nie daj się złapać
Zawsze za załogą, nawet na koniec świata
Poszarpany jak żagle na statku
Moi piraci chcą dziewczyn i skarbu
Uważaj na syreny bracie, nie daj się złapać
Zawsze za załogą, nawet na koniec świata
Poszarpany jak żagle na statku
Moi piraci chcą dziewczyn i skarbu
Uważaj na syreny bracie, nie daj się złapać
Zawsze za załogą, nawet na koniec świata